

## Ważne dla rodziców

### NOWE ZAGROŻENIA - „DOPALACZE”

Profilaktyka uzależnień od różnych środków psychoaktywnych (nikotyny, alkoholu, narkotyków) jest prowadzona w polskich szkołach od blisko 20 lat. Uczestniczą w niej również rodzice. Jednak rynek narkotykowy się zmienia, pojawiają się nowe substancje, toteż trzeba aktualizować naszą wiedzę. Od 3 lat obserwujemy na światowym rynku ekspansję nowego typu środków zwanych „dopalaczami”. Zaczęto je używać w krajach Europy Zachodniej już wcześniej, gdzie notuje się ich rosnącą popularność. Obecnie dotarły również do Polski i zauważa się wzrost zainteresowania nimi wśród młodzieży. Obecność „dopalaczy” w Polsce odnotowano po raz pierwszy w badaniach Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) przeprowadzonych w grudniu 2008 roku wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Do używania „dopalaczy” przyznało się 2,5% młodzieży.

W opinii uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych rodzice słabo orientują się w tym, co robią i czego doświadczają ich dzieci. Większość uczniów twierdzi, iż rodzice nie mają wiedzy na temat używania alkoholu i narkotyków przez ich dzieci (Badania Ursynowskie, Warszawa 2009).

Warto dowiedzieć się więcej o tym zjawisku.

- **Dlaczego pojawiły się dopalacze?**

Przemysł narkotykowy przynosi krociowe zyski. Rozwój tego przemysłu jednak hamowany jest przez działania ważnych instytucji międzynarodowych i krajową politykę antynarkotykową. Stałe aktualizowanie przepisów prawa, coraz bardziej skuteczna kontrola granic, ściganie producentów i dilerów, monitoring wizyjny i dyżury nauczycieli w szkole, a także działania profilaktyczne prowadzone wobec dzieci i młodzieży przynoszą efekty. Spadek dostępności narkotyków i obawa młodzieży przed wejściem w konflikt z prawem powodują, że liczba użytkowników narkotyków w Polsce nie wzrasta. Powoduje to zmniejszenie zysków producentów i handlarzy. Przemysł narkotykowy wprowadza więc na rynek nowe środki, które nie figurują na liście substancji zabronionych. Taką próbą ominięcia prawa są właśnie „dopalacze”. Ich promocja, jako środków użytecznych i bezpiecznych, prowadzona jest na licznych, specjalnie utworzonych stronach internetowych adresowanych do młodych odbiorców. Przed wprowadzeniem zakazu wzrastała liczba sklepów internetowych oraz stacjonarnych punktów sprzedaży nieprzypadkowo lokowanych w pobliżu szkół.

- **Co to są „dopalacze”?**

Nazwa nie posiada charakteru naukowego; jest to raczej termin używany potocznie dla określenia grupy różnych substancji lub ich mieszanek o rzekomym bądź

faktycznym działaniu psychoaktywnym. Reklamowane są m.in. jako „smart drugs” („sprytne substancje zwiększające spryt i inteligencję”) – usprawniające pamięć, koncentrację uwagi. W zależności od typu produktu, imitują swoje nielegalne odpowiedniki: środki stymulujące (podobnie jak amfetamina), euforyzujące (jak tabletki ekstazy), relaksujące (jak konopie indyjskie), a nawet psychodeliczne i halucynogenne) (jak LSD). Są wśród nich substancje pochodzenia zarówno syntetycznego, jak i naturalnego (roślinnego). Wiele z nich ma atrakcyjne, zachęcające nazwy, jak „Szałwia wieszczą”, „Zioła marzeń”, „Ogon lwa”, itp. Strony internetowe poświęcone „dopalaczom” są przeważnie prowadzone przez użytkowników narkotyków albo producentów i służą promocji tych środków. Prezentowane informacje nie są więc wiarygodne. Rzetelne informacje można znaleźć na stronie **Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii** [www.dopalaczeinfo.pl](http://www.dopalaczeinfo.pl) przygotowanej przez specjalistów.

Źródło informacji:

Informację przygotowano w oparciu o materiał opracowany przez Pracownię Wychowania i Profilaktyki Ośrodka Rozwoju Edukacji.